



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2151)

145. posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych
w dniu 12 kwietnia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych – KOM (2011) 121.

(Początek posiedzenia o godzinie 19 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania osób prawnych; sygnatura: KOM (2011) 121, jest to wersja ostateczna.

Panie Ministrze, bardzo prosimy o przedstawienie stanowiska rządu odnośnie do tej dyrektywy, tak abyśmy również my jako członkowie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych mogli ustosunkować się do tego, przedstawić swoje uwagi dotyczące wspomnianej dyrektywy.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Maciej Grabowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ta propozycja jest propozycją niewątpliwie bardzo istotną w tym sensie – są różne projekty dyrektyw w obrębie spraw podatkowych – iż z pewnością jest ukoronowaniem wieloletnich prac, które były prowadzone i w ramach Komisji, i w ramach grup roboczych. Wystarczy przypomnieć, że pierwsza jaskółka tej dyrektywy pojawiła się w grudniu 1998 r., kiedy to Rada poprosiła Komisję o przedłożenie analizy dotyczącej funkcjonowania systemu opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych. Punkt wyjścia był taki, że wówczas ten system był, że tak powiem, mniej liczny. W tej chwili jest, można powiedzieć, dwadzieścia siedem systemów opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych w Unii Europejskiej, bo jest dwadzieścia siedem krajów, a każdy ma inny system, różnią się one pod względem sposobu wyznaczania podstawy opodatkowania, i stawek, i różnych przepisów szczegółowych. A to, rzecz jasna, powoduje – tak uznała wówczas Rada i Komisja – pewną barierę, jeśli chodzi o realny przepływ kapitału i funkcjonowanie przedsiębiorstw w różnych krajach.

Może nie będę opowiadał całej historii, która toczyła się przez ostatnie trzynaście lat, tylko powiem, że był to długi proces, również jeśli chodzi o różne decyzje polityczne. W tej chwili Komisja Europejska przedstawiła propozycję dyrektywy – dokładnie nie pamiętam, ile stron ma ten akt prawny, ale jest on dosyć gruby – oraz, co

było wcześniej zgłaszanym wymogiem, tak zwany *impact assessment*, czyli ocenę skutków wprowadzenia tej dyrektywy zarówno na poziomie całej Unii Europejskiej, jak również na poziomie niektórych państw członkowskich.

Może przynajmniej w kilku słowach powiem, jakie alternatywy czy możliwości zmierzenia się z tym problemem bariery, jeśli chodzi o ten system podatkowy – bo tak jak powiedziałem, było dwadzieścia siedem różnych systemów podatku dochodowego od osób prawnych – były brane pod uwagę. Tak więc brano pod uwagę cztery propozycje czy cztery możliwe rozwiązania: po pierwsze, tak zwaną dobrowolną skonsolidowaną wspólną podstawę opodatkowania – i to rozwiązanie zostało ostatecznie wybrane przez Komisję – po drugie, obowiązkową skonsolidowaną wspólną podstawę opodatkowania, po trzecie, dobrowolną wspólną podstawę opodatkowania i, po czwarte, obowiązkową wspólną podstawę opodatkowania.

Czym różnią się te propozycje? Pierwsza. Skonsolidowanie oznacza, że jeżeli jakaś firma ponadnarodowa ma swoje przedsiębiorstwa w dwóch krajach członkowskich Unii, to one sporządzają niejako jeden bilans, jeden rachunek zysków i strat, a dochody podatkowe dzielą się według pewnego klucza – o tym kluczu powiem za chwilę – na te dwa państwa członkowskie, na terenie których te przedsiębiorstwa działają. Czyli, dajmy na to, jeżeli przedsiębiorstwo z siedzibą w Niemczech zakłada spółkę w Polsce, to tworzą one jeden rachunek zysków i strat i jest jedna, oczywiście taka sama, podstawa opodatkowania. Siłą rzeczy w jednym i w drugim kraju wyznacza się jedną wysokość podatku i podatek jest dzielony między te dwa kraje. Z kolei dobrovolność oznacza, że jeżeli firma ma jakieś swoje przedsiębiorstwo, powiedzmy, córkę, w innym kraju, to nie ma obowiązku konsolidować tego wyniku. Czyli można założyć, że jeżeli, dajmy na to, Fiat ma spółkę we Włoszech oraz w Polsce i ma stratę we Włoszech, a zyski w Polsce, to będzie konsolidował to w jednym przedsiębiorstwie. W związku z tym zapłaci mniejszy podatek, który potem jeszcze będzie dzielony według pewnego klucza na Włochy i na Polskę. Nie będę już mówić o tym, że to może prowadzić do pewnych problemów związanych z zarządzaniem przedsiębiorstwem. Chyba polscy pracownicy nie byłiby tym zachwyceni, bo mieliby mniejsze szanse na podwyżki, itd., itd. I to jest następna kwestia, w związku z którą można sobie troszkę pospekulować na temat tego, co będzie dalej. A więc to jest właśnie ta pierwsza zasadnicza opcja, dobrowolna skonsolidowana wspólna podstawa, która została ostatecznie wybrana przez komisję.

Następnie jest obowiązkowa skonsolidowana wspólna podstawa. Każda firma, które spełniałyby odpowiednie warunki, a więc miałyby minimalny kapitał określony w dyrektywie, miałyby swoje przedsiębiorstwa w innych krajach, musiałyby prowadzić jeden rachunek zysków i strat, musiałyby wyznaczać jeden podatek itd., czyli nie mogłyby wybrać opcji, czy wejść w ten system, czy nie.

I wreszcie są dwa podobne systemy, które nie mówią o tym, że to ma być skonsolidowanie na jednym poziomie, tylko o tym, że ma być wspólna podstawa. I tutaj znowu mamy dwie opcje: dobrowolną i obowiązkową. Oczywiście, w cudzysłowie, zysk przedsiębiorstwa polegałby na tym, że byłby – znowu trochę w cudzysłowie – dwudziesty ósmy system wyznaczania podstawy opodatkowania. Oprócz tych dwudziestu siedmiu systemów krajowych byłby jeden system unijny i firmy, które na przykład chciałyby wejść w ten system i miałyby spółki córki w różnych krajach unijnych, mogłyby wyznaczać i wyznaczałyby te podstawy opodatkowania według jednego schematu.

Może teraz powiem dwa słowa na temat tego algorytmu podziału samego podatku, bo to była jedna z ważniejszych spraw. Skoro już mamy tę skonsolidowaną wspólną podstawę opodatkowania, jedną wysokość podatku, to, rzecz jasna, powstaje pytanie, jak go dzielić na kraje. I tutaj komisja ostatecznie zaproponowała, żeby to robić według klucza, na który składają się trzy równoważne czynniki, a więc zatrudnienie, kapitał i sprzedaż. Czyli jeżeli w danym kraju sprzedaż... Po prostu wagi tych trzech czynników wynoszą po jednej trzeciej. Tak więc nie ma tu na przykład czegoś takiego, że wyznacza się w pewien sztuczny sposób w jednym kraju większy zysk, a w drugim mniejszy, tego się w ogóle nie bierze pod uwagę, bo to się konsoliduje. Bierze się zaś pod uwagę te trzy czynniki i według nich – jak sądzę, są one stosunkowo łatwe do ustalenia w ramach tych przedsiębiorstw po jednej i po drugiej stronie granicy – wyznacza się wysokość tego podatku. Są oczywiście różnice, i to daleko idące, jeśli chodzi o wyznaczanie tej wspólnej podstawy opodatkowania. Może wspomnę o amortyzacji... Tutaj mówi się o tak zwanej amortyzacji grupowej. Zresztą te stawki amortyzacji również są wyższe niż te obowiązujące w Polsce.

Co by tu jeszcze istotnego wskazać? Oczywiście na zlecenie Komisji PricewaterhouseCoopers prowadził badania dotyczące tego, jakie efekty przyniesie to rozwiązanie. Zdaniem PwC zmniejszenie podstawy opodatkowania w ustabilizowanych krajach może wynieść 4,5%, a przyjmuje się, że państwa w celu zrównoważenia straty w podstawie opodatkowania – bo można się spodziewać, że w ten, jak powiedziałem, dobrowolny system będą wchodzić wyłącznie firmy, które na tym skorzystają, czyli prawdopodobnie te podmioty, które w jednym kraju będą miały stratę, a w drugim zysk – będą zmuszone do podwyższania stawki o 1,9 punktu procentowego stawki podatku, tak żeby w skali europejskiej wyjść na swoje, uzyskać takie same dochody.

Jeśli zaś chodzi o efekty makroekonomiczne, to przyjmuje się, że wzrost dobrobytu na poziomie Unii Europejskiej wyniesie od 0,02% do 0,06% produktu krajowego brutto, a więc wydaje się, że to nie są wielkie wielkości.

Oczywiście były również inne oceny. Takie badania na zlecenie rządu irlandzkiego zrobił między innymi Ernst & Young. Irlandia od początku była zdecydowanie przeciwna tym rozwiązaniom. W tych szacunkach, o ile pamiętam, były wręcz pomijane te zwiększenia PKB, a skutki ujemne pod względem ograniczenia dochodów z podatku były jeszcze większe.

Nie wiem, czy mógłbym jeszcze coś tutaj... Jest dość dużo...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: W takim razie może jeszcze podczas dyskusji... Pewnie będą pytania.)

Oczywiście, ale muszę jeszcze powiedzieć dwa słowa na temat stanowiska rządu. Polska od wielu lat brała udział w dyskusjach nad tym projektem. Powiedziałbym, że w ostatnim półroczu te prace przyspieszyły, między innymi, rzecz jasna, za sprawą Komisji. Stanowisko przyjęte w tym czasie przez rząd do poszczególnych komunikatów wydawanych w związku z pracami nad tą dyrektywą było podobne do stanowiska, które przedłożył minister finansów i które Komitet do Spraw Europejskich przyjął 5 kwietnia 2011 r. Można je scharakteryzować w następujący sposób: Polska popiera działania Komisji w kierunku ograniczenia barier swobody przesuwania się kapitału między krajami członkowskimi, dostrzegając, że różne systemy podatkowe stanowią w tym względzie pewną barierę, której usunięcie może prowadzić do zwiększenia konkurencyjności przedsiębiorstw działających w Unii Europejskiej

poprzez zmniejszenie kosztów związanych choćby właśnie z przestrzeganiem prawa podatkowego itd.

My generalnie opowiadamy się przeciwko przyjęciu wniosku dotyczącego dyrektywy w sprawie wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania, nie popieramy rozwiązania polegającego na stosowaniu mechanizmu konsolidacji podstawy opodatkowania wewnątrz członków grupy oraz sposobu podziału tego podatku według załączonego wzoru. Widzimy jednak potrzebę kontynuowania prac nad koncepcją wspólnej – podkreślam: nie skonsolidowanej, ale wspólnej – podstawy, w taki sposób, aby te cele mogły być osiągnięte.

Jeszcze dodam jedną istotną rzecz. Mianowicie w konkluzjach z marcowego szczytu Rady Europejskiej – to było 24 marca albo 25 marca – na którym był przyjmowany pakt Euro Plus, mówi się o tym, że systemy podatkowe mogą służyć między innymi do konsolidacji finansów publicznych. Ja w tej chwili nie przytoczę dokładnie tego zdania, ale mówi się tam właśnie o tym... daje się dość wyraźny sygnał, że ta wspólna podstawa opodatkowania może być rozpatrywana jako, że tak powiem, kierunek działań w tym zakresie. A więc nie mówi się o skonsolidowanej podstawie, tylko wyłącznie o podstawie wspólnej. To może tyle.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Ja również myślę, że ta dyrektywa, którą tutaj będziemy omawiali, jest bardzo istotna i bardzo ważna. Również to stanowisko rządu, który dość krytycznie podchodzi do przygotowanej przez Unię dyrektywy, wydaje mi się słusznym rozwiązaniem, ponieważ w dłuższej perspektywie, może nawet nie dłuższej, tylko... Sytuacja budżetu polskiego po wejściu w życie tej dyrektywy byłaby trudniejsza, ponieważ... W większości przypadków te spółki macierzyste mają swoje siedziby w krajach starej Unii, a w nowych krajach, takich jak na przykład Polska, są z reguły spółki córki. I to właśnie one najczęściej przynoszą zyski firmom macierzystym. A więc efekt byłby taki, że podstawa opodatkowania w Polsce uległaby zmniejszeniu i w związku z tym straty dla budżetu byłyby ewidentne, dotyczyłoby to także tych spółek, które działają w Polsce. Tak że takie rozwiązanie, według mnie, nie jest najlepsze.

Dzisiaj wyraźnie widać – wynika to z tych wszystkich rozmów prowadzonych w krajach unijnych, odbywających się także w związku z kryzysem, w których to rozmowach my jako parlamentarzyści również uczestniczymy – że ta dyskusja nad wspólnym opodatkowaniem nabiera tempa i staje się bardzo poważna. Co więcej, jest bardzo wielu bardzo wpływowych polityków, którzy mówią, że nie tylko powinna być wspólna podstawa opodatkowania, ale także powinien być wspólny, jednolity podatek. Na przykład w Polsce ten podatek dla firm, dla osób prawnych jest niższy niż w wielu innych krajach europejskich. My to traktujemy jako pewne wzmocnienie, konkurencyjność naszej gospodarki, ale w tych innych krajach uważa się, że to się odbywa kosztem właśnie tych innych gospodarek. A więc w tej chwili jest duża presja, żeby nie tylko była wspólna podstawa opodatkowania, ale także żeby ujednoczyć stawki podatkowe podatków od osób prawnych płacone w poszczególnych krajach unijnych. Ale to, jak się wydaje, prowadziłoby do dużo poważniejszych konsekwencji dla gospodarek słabszych, takich jak na przykład nasza. Tak więc myślę, że to stanowisko rządu, które co do zasady popiera dochodzenie do tej wspólnej podstawy opodatkowania, ale nie we-

dług przedstawianych w tej chwili propozycji, jest słuszne, trzeba tylko pamiętać o tych zagrożeniach.

To była moja uwaga, a teraz bardzo proszę panów senatorów o uwagi i ewentualne stanowiska, ponieważ będziemy musieli... Po prostu będziemy przygotowawali stanowisko naszej komisji, Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, dla Komisji Spraw Unii Europejskiej, tak więc uwagi panów senatorów są istotne.

Bardzo proszę, senator Woźniak.

Senator Henryk Woźniak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pan minister Grabowski wspomniał o opiniach czy też ekspertyzach wykonywanych i w kraju, i w Europie odnośnie do tej dyrektywy. Ja być może przeoczyłem... Jeśli tak, to przepraszam, ale chciałbym prosić o odpowiedź na pytanie, czy szacunki dla polskiego budżetu pokazują w sposób bez wątplenia negatywny skutek ewentualnego przyjęcia dyrektywy. I w kontekście wypowiedzi pana przewodniczącego... Czy była próba szacowania skutków budżetowych w krajach starej Unii i nowej Unii? Pytam, bo to jest kluczowa sprawa. Tu wyraźnie widać, że najbogatsi siedli przy zielonym stoliku i ustalili, że będziemy transferować wyniki finansowe. Bo najczęściej spółki matki mają wyniki... Weźmy ten przykład Fiata. Niejednokrotnie, w wielu latach, była strata we Włoszech... Po to się otwiera nowe przedsiębiorstwa w krajach trzecich, żeby one zarabiała pieniądze. Gdyby nie zarabiała pieniędzy, to nie miałyby to zupełnie sensu.

Nie tak dawno w którymś z pism finansowych widziałem zestawienie wysokości dywidend uzyskiwanych przez właścicieli kluczowych firm w Polsce. Jeśli chodzi o pierwszą dziesiątkę, to Skarb Państwa ma istotne dochody chyba w czterech firmach, w sześciu pozostałych miliardowe dochody to są dochody właścicieli spoza granic... Jak rozumiem, transferowano by wynik po to, żeby konsolidować wynik dodatni z wynikiem ujemnym i opodatkowywać saldo dodatnie tego wyniku, ale także łączono by wynik dodatni w firmie, która jest matką dla wszystkich firm w grupie kapitałowej, i rozliczano by to według algorytmu udziału w podatkach poszczególnych krajów. Tak, Panie Ministrze? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę...

(Głos z sali: Ad vocem...)

Myślę, że poprosimy o jeszcze inne wypowiedzi.

Proszę bardzo, senator Dobkowski.

Senator Wiesław Dobkowski:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Mam następujące pytanie. Jeżeli dyrektywa Unii zostanie przyjęta, to będzie obowiązywała w Polsce. Jak pan przewiduje, na jakim etapie jest... Żeby dyrektywa została wprowadzona, musi być zgoda, jednomyślność wszystkich państw. Prawda? Ale chyba jest możliwość negocjacji... Po prostu nie można... Jeżeli jest to pierwsza

propozycja korzystna dla starej Unii... My możemy zgłosić następne propozycje. Chodzi o to, żeby się spotkać, żeby w przyszłości przyjąć wspólne stanowisko, wspólne dyrektywy. Jak rząd przewiduje, kiedy wejdzie już ta uzgodniona dyrektywa? Czy to już będzie po kryzysie? I ile lat... Bo jeżeli to wejdzie teraz, to na pewno będzie to niekorzystne dla Polski, dla polskiego budżetu. W związku z tym jakie są prognozy, jakie są przewidywania?

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania, uwagi i komentarze odnośnie do tej dyrektywy? Tu oczywiście obowiązującym trybem głosowania w Unii Europejskiej jest zasada jednomyślności, a więc weto jednego państwa powoduje odłożenie sprawy.

Skoro nie ma więcej uwag, to bardzo proszę, Panie Ministrze, o odniesienie się do tych problemów, które zostały przedstawione przez senatorów.

(Brak nagrania)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Maciej Grabowski:**

Aha, ubytek dla Polski, rozumiem.

(Głos z sali: To było pytanie pierwsze.)

Jeśli chodzi o efekt dla Polski, to według przedłożonego przez Komisję Europejską dokumentu na temat oceny skutków dla przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji finansowych – o tych instytucjach może powiem jeszcze za chwilę – ubytek w podstawie opodatkowania dla Polski wynikający z przyjętego wzoru podziału jest znaczący i wynosi minus 10,3% dla przedsiębiorstw przemysłowych i minus 19,3% dla przedsiębiorstw finansowych. Jeśli zaś chodzi o... Tak więc to były wyliczenia Komisji, czyli... Z kolei Ernst & Young, który prowadził badania dla irlandzkiego ministerstwa finansów, przewidywał, że zmiany w dochodach państwa – chodzi o same dochodach – wyniosą przykładowo: dla Polski minus 1%, dla Francji plus 6%. I muszę powiedzieć, że z tego, co my obserwujemy, wynika, że rzeczywiście to Francja jest najbardziej zagorzałym orędownikiem tego rozwiązania. Już nawet Niemcy są znacznie bardziej... Niemcy w tej chwili podkreślają w szczególności kwestię podstawy wspólnej, a nie skonsolidowanej. A więc to bardzo się zmieniło. Może wymienię... Można powiedzieć, że z informacji, które posiadamy, wynika, że zdecydowanymi przeciwnikami tej dyrektywy są Wielka Brytania, Irlandia, Słowacja, Czechy, Cypr, Malta, Litwa, a więc to nie jest grupa zupełnie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, jest i Irlandia, i Wielka Brytania, która zdecydowanie jest przeciwna... Irlandia, jak wiadomo, ma bardzo niskie opodatkowanie przedsiębiorstw, Wielka Brytania również...

Pan senator Dobkowski zadał tu bardzo istotne pytanie, co dalej. Bo my możemy tutaj przyjąć, że jest jednolitość, że sprawa, jak się wydaje, jest dosyć oczywista, ale bardzo trudno znaleźć kompromis, jeżeli tyle państw jest przeciwnych. W ramach traktatu istnieje jednak jeszcze inicjatywa tak zwanej wzmocnionej współpracy, która polega na tym, że jeżeli dziewięć państw będzie chciało przyjąć takie rozwiązanie, to

przynajmniej teoretycznie jest to możliwe. W tej chwili są rozbieżne interpretacje prawne co do tego, czy w takim przypadku państwa, minimum dziewięć państw, mogą taką wzmocnioną współpracę zgodnie z zapisami traktatu podjąć, czy też nie, ale chciałem panom senatorom o tym powiedzieć. Czyli jeżeli, co jest jednak prawdopodobne, ta dyrektywa w takim kształcie przez wszystkie dwadzieścia siedem krajów nie będzie przyjęta, to teoretycznie jest możliwość – tak jak powiedziałem, tutaj opinie prawne nie są zgodne co do tego, czy to jest w stu procentach możliwe, czy nie – że dziewięć krajów przyjęłoby to i wówczas można by było się spodziewać pewnego spadku konkurencyjności, jeśli chodzi o system podatkowy tych krajów, które są poza... Mówię o tym bardzo otwarcie, wprost, ale oczywiście to jest daleka droga. Nie jest tak, że to może nas spotkać za miesiąc czy za dwa miesiące, ale chciałem o tym powiedzieć, bo... Rozumiem, że pytanie senatora Dobkowskiego zmierzało do tego, co dalej. A więc teoretycznie istnieje taka możliwość i my ją analizujemy. Wydaje się nam, że to jest raczej mało prawdopodobne, ale chciałem o tym powiedzieć.

Jeśli chodzi o ten algorytm, to, tak jak powiedziałem, składa się on z trzech członów: zatrudnienia, kapitału, sprzedaży. Przy czym w przypadku instytucji finansowych ten kapitał jest inaczej, w cudzysłowie, ważony, bo jeśli by nie był, to nasza pozycja byłaby zdecydowanie jeszcze mniej dobra. To są szczegóły techniczne, ale istotne i dlatego chciałem o tym powiedzieć. Tak więc dla instytucji finansowych jest osobny algorytm, składa się on również z tych trzech elementów, ale inaczej jest tam ważony kapitał.

Cóż jeszcze można na ten temat powiedzieć? Może tyle w tej chwili. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Czy są pytania?

Jeszcze senator Woźniak.

Senator Henryk Woźniak:

Jednym słowem... Ja raczej nie obawiam się ujednolicenia stawek podatkowych, bo przecież protestować będą kraje skandynawskie, które zawsze miały i mają wysokie stawki podatków dochodowych, podatków bezpośrednich. Co do samej zaś dyrektywy, to raczej nie powinniśmy mieć wątpliwości i powinniśmy poprzeć stanowisko rządu. I myślę, że pan przewodniczący to zaproponuje. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myślę, że skoro nie ma innych uwag...

Czy pan minister chciałby ewentualnie w odniesieniu do tej jednolitej stawki podatkowej jeszcze... Jest presja wśród wielu polityków, ale chyba jest mała szansa, żeby to zostało wprowadzone. To jest dużo trudniejsza operacja niż wspólna podstawa opodatkowania. Rzeczywiście na ten temat mówi się dużo i w sytuacji kryzysu ta sprawa jest dodatkowo podnoszona. Dochodzi do tego jeszcze to, że niektóre kraje muszą, że tak powiem, ratować finanse innych krajów unijnych, tak więc podnoszony jest

ten problem, że kraje, które mają bardzo niskie stopy opodatkowania, równocześnie oczekują pomocy ze strony krajów, w których to opodatkowanie jest wyższe. Oczywiście racje są tutaj różne.

Pan minister w tej sprawie...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Maciej Grabowski:**

Rzeczywiście stawki podatku dochodowego od osób prawnych są bardzo zróżnicowane w tych dwudziestu siedmiu krajach Unii Europejskiej. My zwracamy uwagę na stawki, ale tak jak powiedziałem, wielkie znaczenie ma także sposób obliczania tej podstawy. Ale jeżeli mówimy wyłącznie o stawkach, to trzeba również powiedzieć, że komisja wielokrotnie i stale zapewniała, iż nie będzie propozycji ujednoczenia stawek, to było bardzo mocno podkreślane itd. Ta presja polityczna, o której pan przewodniczący mówi, dotyczy w szczególności Irlandii, bo Irlandia ma najniższą stopę opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych, a jednocześnie korzysta z dużego pakietu pomocowego. Tak że wydaje się, że pewne naciski polityczne mogą mieć miejsce, ale nie mogą one dotyczyć sytuacji wypracowywania nowych regulacji. I tak jak powiedziałem, komisja wielokrotnie zapewniała, że nie jest jej celem ujednoczenie stawek. To oczywiście nie pojawia się w propozycji dyrektywy, ale komisja wręcz podkreślała w różnych komentarzach itd., że to nie jest, że tak powiem, rozpoczęcie procesu, który miałby do tego zmierzać. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w związku z tym, że nie ma innych uwag do tej ustawy, a jest sugestia, żebyśmy w naszym stanowisku poparli stanowisko rządu mówiące o tym, że rząd jest zainteresowany dalszą pracą nad ujednoczeniem podstawy opodatkowania, jednak jest przeciwnikiem tego rozwiązania, które zostało zaproponowane w dyrektywie, proponuję, byśmy takie stanowisko wraz z uzasadnieniem i przebiegiem naszej dyskusji przedstawili do protokołu, a także, jako nasze wspólne stanowisko, przedstawili Komisji Europejskiej.

Czy jest zgoda ze strony senatorów na takie przedstawienie? Głosujemy nad tym? Możemy przegłosować, tak?

(Głos z sali: Przez aklamację.)

To stanowisko zostało przyjęte przez aklamację. Dopracujemy je już w protokole i przedstawimy Komisji Europejskiej.

Musimy wyznaczyć osobę, która przedstawi... Przewodniczący ma to przedstawić, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W takim razie niech tak będzie. Przygotujemy to stanowisko.

Dziękuję bardzo panu ministrowi i osobom towarzyszącym, a także gościom, którzy dotarli na nasze spotkanie.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

(Koniec posiedzenia o godzinie 20 minut 10)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851